



Ława. Chwile grozy na przejeździe na ulicy Wyszyńskiego. Dróżnik - odsunięty, incydent wyjaśni specjalna komisja

data aktualizacji: 2019.10.31



Po wczorajszym incydencie, do którego doszło na przejeździe kolejowo-drogowym na ulicy Wyszyńskiego w Ławie, dróżnik, który odpowiadał za jego zabezpieczenie, został odsunięty od pełnionych obowiązków. W celu wyjaśnienia dokładnych okoliczności zdarzenia została powołana specjalna komisja. Według naszych informacji sytuacja polegała na tym, że po tym, jak przejechał jeden pociąg, podniesiono rodatki, a gdy na przejeździe znajdowali się piesi i pojazdy, zauważono, że nadjeżdża kolejny pociąg. - Krzyczałam do ludzi: uciekać, pociąg! Do kierowców: stać, nie przejeżdżać! - relacjonuje kobieta, która była świadkiem zdarzenia.

Niebezpieczna sytuacja miała miejsce w środę, 30 października, około godziny 11:00 na przejeździe na ulicy Wyszyńskiego. Jeden ze świadków incydentu skontaktował się z portalem infoilawa.pl, by przekazać relację i ostrzec innych. Kobieta zachowała się odpowiedzialnie, informując też o całym zajściu PKP.

Co się wydarzyło? Oto przekazana nam relacja.

Przejazd był zamknięty, czekałam z dzieckiem. Gdy przejeżdżał pociąg, pomachaliśmy podróżnym. Po chwili Pani, która pełniła swoje obowiązki, **otworzyła roгатki. Piesi i samochody ruszyli na przejazd.**

Nagle mnie coś tknęło, by spojrzeć w prawą stronę, skąd nadjeżdżają pociągi z Gdańska. Słyszałam sygnały dźwiękowe. Patrzę, a tam PENDOLINO, pociąg jedzie prosto na nas, na ludzi. Krzyczę: uciekać, pociąg! Samochody, stać, nie przejeżdżać!

Maszynista, wydaje mi się, że wiedział, że roгатki są otwarte, że widział, że przejechały auta. Zaczął hamować i trąbić. **Pociąg zatrzymał się koło bloku za wiaduktem.**

Pani, która wybiegła ze swojej budki, nie wiedziała, co się dzieje. Ktoś krzyknął: zamykaj roгатki, pociąg!

Przekazuję tę relację, by ostrzec innych, a zwłaszcza matki z dziećmi, by jednak zawsze, niezależnie od tego, czy roгатki są podniesione, upewniać się, czy pociągu nie ma na torowisku.

O przebieg incydentu zapytaliśmy też w PKP PLK. Martyn Jandula z zespołu prasowego spółki przekazał:

Bardzo szczegółowo ustalamy **okoliczności sytuacji z 30 października br. na przejeździe kolejowo-drogowym na ul. Wyszyńskiego w Iławie**. W tej sprawie **zadziały procedury bezpieczeństwa, dlatego maszynista zatrzymał pojazd przed przejazdem**. Sytuację szczegółowo wyjaśni powołana w tej sprawie **komisja**.

Dróżnik, który odpowiadał za zabezpieczenie przejazdu, do czasu wyjaśnienia sytuacji, został odsunięty od pełnienia obowiązków związanych z ruchem kolejowym. Pracownik ma wszystkie wymagane szkolenia oraz egzaminy i doświadczenie, które pozwalają właściwie wykonywać powierzone obowiązki.

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. prowadzą niezbędne szkolenia oraz instruktaże, a także dzienne i nocne kontrole na posterunkach ruchu, by zapewnić pełne bezpieczeństwo. Coroczne szkolenia przechodzi około 12 000 pracowników odpowiedzialnych za bezpieczeństwo w ruchu kolejowym, w tym około 2500 dróżników.

Każdy incydent bądź zdarzenie na przejeździe kolejowo-drogowym jest szczegółowo omawiane i wykorzystywane podczas szkoleń, by eliminować możliwe uchybienia w pracy.

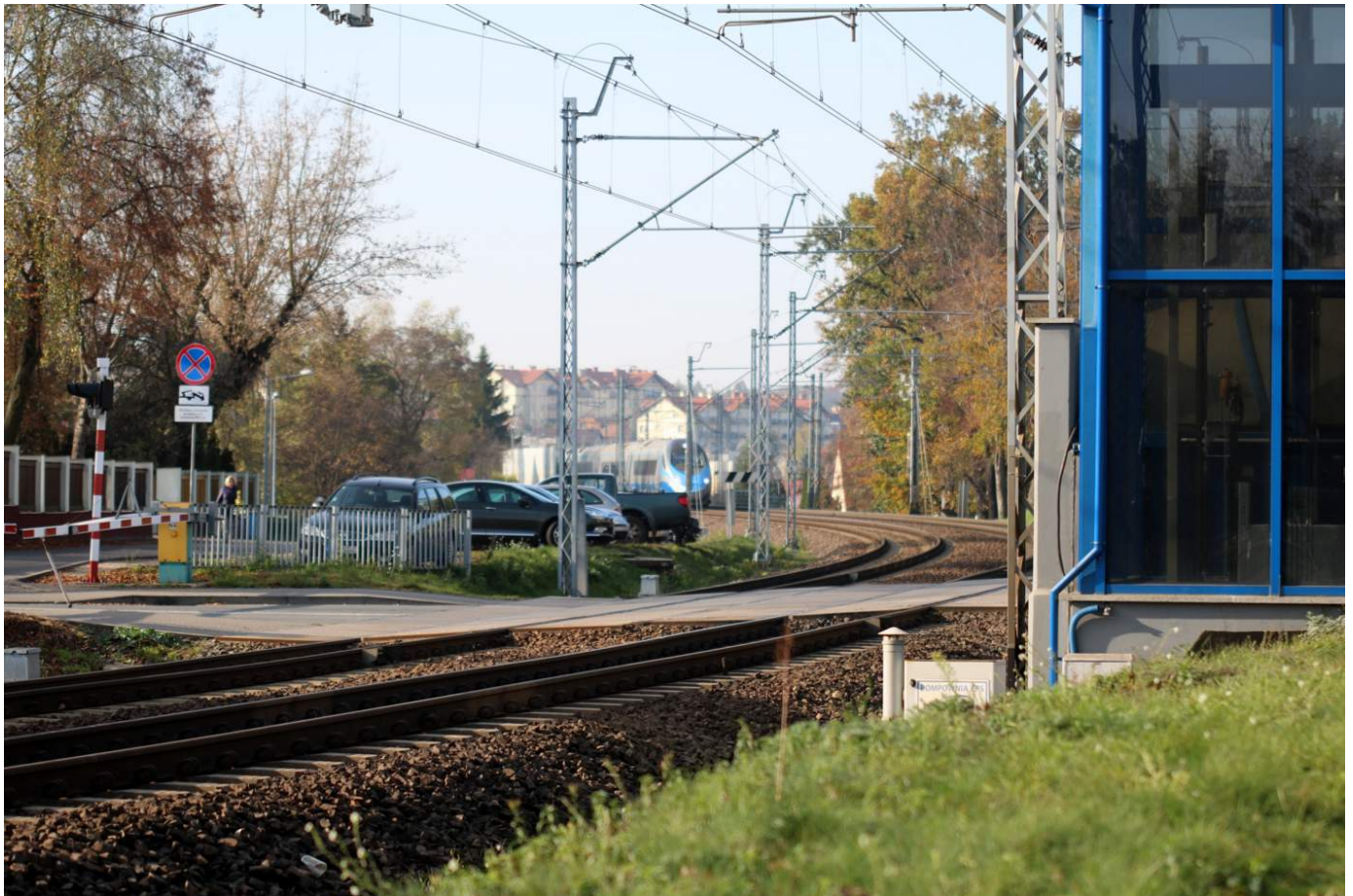
Na przejeździe kolejowo-drogowym z roгатkami wjazd samochodu na przejazd, zgodnie z przepisami, możliwy jest dopiero wówczas, kiedy roгатki będą w pełni otwarte i przestanie świecić czerwone, ostrzegające światło na sygnalizatorach. Czerwone światło jest sygnałem zabraniającym wjazdu na przejazd.

W celu podniesienia bezpieczeństwa na przejazdach kolejowo-drogowych w 2018 r. PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. oznakowały wszystkie przejazdy kolejowo-drogowe specjalnymi żółtymi naklejkami.

Z takich informacji mogli skorzystać obecni przy zdarzeniu 30 października na ul.

Wyszyńskiego w Iławie. Na każdej #ŻółtaNaklejkaPLK umieszczonej na słupku rogatki lub wewnętrznej stronie krzyża św. Andrzeja są trzy podstawowe dane: indywidualny numer identyfikacyjny przejazdu kolejowo-drogowego, numer alarmowy 112, numery „awaryjne”.

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. dostrzegają, że coraz więcej osób nie tylko wie, ale także korzysta z żółtych naklejek. W zeszłoroczne wakacje kierowcy skorzystali z żółtych naklejek 187 razy, w tegoroczne dziesięć razy więcej - prawie 1 800 razy. W wakacje 2018 r. w 9 przypadkach kolejarze wstrzymywali ruch pociągów, w tegoroczne - 57 razy, a 87 ograniczali prędkość pociągów.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/59251-ilawa-chwile-grozy-na-przejezdzie-na-ulicy-wyszynskiego-droznik-odsuniet-y-incyident-wyjasni-specjalna-komisja>